

Od pasji do innowacji



Fot. M. Wojski

Zachwycamy się światowymi nowościami i odkryciami, tymczasem okazuje się, że na naszym rodzimym rynku innowacyjne start-upy mają na koncie patenty, nagrody i wyróżnienia. Kilka tygodni temu odwiedziliśmy firmę PODOPHARM®, której założycielka, pani **Aneta Oleszek**, opowiedziała nam o swoim wyjątkowym biznesie.

LNE: 4 linie produktowe, 34 innowacyjne kosmetyki, 3 patenty - PODOPHARM® istnieje na rynku od 2014 roku, a na koncie ma już naprawdę wiele sukcesów. To brzmi imponująco!

Aneta Oleszek: W ofercie posiadamy linie kosmetyczne Professional, Med, Therapy, wyroby medyczne, jakimi są klamry na

wrastające paznokcie i narzędzia do ich aplikacji. Bogata oferta pozwala profesjonalistom na komfortowe przeprowadzanie zabiegów i terapii podologicznych, a pacjentom zapewnia produkty do kompleksowej pielęgnacji domowej. Na swoim koncie zgromadziliśmy kilkadziesiąt nagród, przyznanych za

wysoką jakość i innowacyjność. Są to nagrody zdobyte zarówno w Polsce, jak i zagranicą. Dwukrotnie zostałam też nagrodzona za uzyskane patenty. Jednakże największą przyjemność sprawiają mi efekty, jakie można uzyskać dzięki naszym produktom. Klienci chętnie dzielą się z nami takimi informacjami, są one swoistym paliwem do dalszego działania. Nasze wyroby są wykorzystywane również w chirurgii, np. do zabiegów plastyki opuszka i wałów okołopaznokciowych, czy przy reimplantacji kończyn górnych. W roku 2016 przeszliśmy przez audyt Banku Światowego, który sklasyfikował naszą firmę jako czempiona ze znaczącym potencjałem innowacyjności. W badaniu tym brało ponad 550 start-upów z całej Polski.

Proszę opowiedzieć nam o początkach firmy.

Zaczęło się od pasji, jaką jest dla mnie podologia! Ponad 10 lat temu, będąc na międzynarodowych targach w Dusseldorfie, miałam okazję zobaczyć efekt ponad 100 lat rozwoju podologii. Wtedy w Polsce jeszcze mało kto o niej słyszał. Po powrocie z Niemiec zaczęłam zgłębiać tę tematykę i łączyć to z moim hobby, jakim jest praca nad recepturami kosmetycznymi. W efekcie 6 lat temu rzuciłam tzw. etat i postanowiłam oddać się budowaniu profesjonalnej marki dla podologów. Tak założyłam swój pierwszy start-up – PODOPHARM®, którego misją jest promocja podologii i zachęcanie do dbania o stopy. Działalność rozpoczęłam w Łódzkim Parku Naukowo-Technologicznym, ale ze względu na fakt, że mieszkalam w Kielcach, trudno było mi pogodzić życie rodzinne z zawodowym. Po kilku miesiącach postanowiłam apliko-

wać o miejsce w Kieleckim Parku Technologicznym, w którym jesteśmy do dziś.

I planujecie państwo w tym miejscu się rozwijać?

Tak, to tutaj, na nabytych w drodze przetargu terenach inwestycyjnych zamierzamy wybudować siedzibę PODOPHARM®. Na powierzchni ponad 3000 metrów kwadratowych powstanie nowoczesny obiekt, w którym znajdzie się laboratorium badawczo-rozwojowe oraz centrum szkoleniowe, gdzie pracownicy gabinetów podologicznych (nie tylko z Polski) będą rozwijać nowe umiejętności. W tym nowym miejscu lekarze – chirurdzy, diabetolodzy i dermatolodzy – będą też wykonywać specjalistyczne zabiegi. Nie miałam wątpliwości co do tego, by dalszą przyszłość wiązać z KPT, obecność w strefie pozwoliła nam rozwinąć skrzydła. Mogliśmy od razu korzystać z przestrzeni do spotkań, co uwiarygadniało nas jako rzetelnego partnera i utwierdzało naszych przyszłych kontrahentów w przekonaniu, że w firmie pracują profesjonaliści. Gdybym na początku działalności nie otrzymała tego wsparcia, to nie rozwinęłabym firmy w takim zakresie. Oczywiście za sukcesem stoją ludzie i dlatego od samego początku chciałam stworzyć miejsce, w którym każdy będzie się dobrze czuł i spełniał zawodowo. Koncepcja architektoniczna siedziby będzie gotowa w ciągu najbliższych miesięcy, a budowa potrwa dwa lata.

To plany na przyszłość, ale wróćmy do teraźniejszości. Proszę opowiedzieć nam więcej o tych trzech patentach, które pani otrzymała.

W działalności firmy postawiłam na innowacyjność i rozwiązania

” W działalności firmy postawiłam na innowacyjność i rozwiązania patentowe – to buduje siłę marki i zaufanie klientów.

patentowe – to buduje siłę marki i zaufanie klientów. Pierwszy uzyskany przez nas patent to czasowy implant medyczny Podoklamra do korekcji wrastających paznokci. Drugi patent to wieloskładnikowy preparat do regeneracji łożyska paznokci dłoni i stóp. W tym przypadku ochronie podlega receptura oraz technologia jego wytwarzania. Chodzi o zawieszenie wysokotłuszczowych liofilizowanych białek tłuszczowych z colostrum w emulsji kosmetycznej. Jako pierwsi na świecie wprowadziliśmy innowację wykorzystującą 99,5-procentowy klarowany tłuszcz z colostrum czy emulsję z 1-procentowym dichlorowodorkiem octenidyny. Obecnie pracuję na kolejnymi rozwiązaniami patentowymi.

Jak wygląda praca nad nowym produktem?

W naszej firmie przyczyną wprowadzenia nowego produktu do oferty są zawsze oczekiwania rynku. W zasadzie to klienci podpowiadają nam, jakich produktów potrzebują, my tylko odpowiadamy na takie zapotrzebowanie. Naszym zadaniem jest opracować produkt bezpieczny, skuteczny i wykonać stosowne badania laboratoryjne, aby móc wpro-

wadzić go na rynek. W pierwszej fazie prototypowania zaangażowane są nasze Gabinety Zdrowej Stopy PODOPHARM® oraz współpracujące z nami gabinety podologiczne. Kiedy zostaną spełnione ich oczekiwania, wówczas przystępujemy do fazy zakończonych wydaniem oceny bezpieczeństwa badań aplikacyjnych, dermatologicznych, które prowadzą laboratoria zewnętrzne do tego uprawnione. Efektem jest wykonanie notyfikacji europejskiej CPNP. Ze względu na fakt, iż dystrybuujemy produkty do krajów spoza UE, wymagane są również certyfikaty euroazjatyckie. W tym przypadku próbki emulsji wysyłamy do laboratorium w Rosji i tam mamy firmę reprezentującą naszą dokumentację. Dodam, że świadomie zrezygnowaliśmy z certyfikatów na rynek chiński, gdzie wymagane są testy na zwierzętach. Nie jest to zgodne z naszymi poglądami. Kochamy zwierzęta i dlatego chętnie angażujemy się w różnego rodzaju aukcje charytatywne wspierające np. schroniska dla zwierząt.

Podologia to nowa dziedzina, a kształcenie w tym kierunku jest dopiero dopracowywane. Działacie także w dziedzinie edukacji?

Oczywiście! Jest to dla nas wręcz kwestia priorytetowa, dlatego zaangażowaliśmy się półtora roku temu w eksperyment edukacyjny w Zespole Policealnych Szkół Medyczno-Społecznych w Bytomiu, gdzie podjęto kształcenie w zawodzie podologa, kończące się egzaminem państwowym. Pierwsi absolwenci pojawią się już w tym roku. To 2-letnie kształcenie w systemie dziennym, nad którym objęliśmy patronat honorowy i dofinansowaliśmy wypo-



Fot. M. Wojski

sażenie pracowni podologicznej. Miałam również przyjemność poprowadzić zajęcia praktyczne z receptury kosmetycznej ze studentami. Była to niesamowita przyjemność dla obu stron i ciekawe doświadczenie, ponieważ od samego źródła mogli zapoznać się z cyklem tworzenia produktów. Poza tym współpracujemy z kilkoma uczelniami wyższymi, które posiadają kierunki ze specjalizacją podologia. Tam cyklicznie gościmy z wykładami i poznajemy naszych przyszłych klientów.

A czym jest grupa PodoEdukacja, którą stworzyliście?

PodoEdukacja to grupa specjalistów z całej Polski, które połączyła wspólna pasja do stóp. Grupa powstała 5 lat temu jako odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na profesjonalne szkolenia podologiczne. Innowacyjne podejście do tematu zaowocowało powstaniem indywidualnego programu szkoleń i praktyk. Kursanci za każdym razem dostają ogromną dawkę wiedzy teoretycznej, ale przede wszystkim praktycznej. Ze względu na to, że dziewczyny z PodoEdukacji na co dzień czynnie prowadzą własne gabinety podologiczne, mają zawsze aktualną, praktyczną wiedzę. Same też ciągle się doszkalają, jeżdżąc na wykłady i konferencje branżowe.

Największą grupą docelową produktów PODOPHARM® są diabetycy. Jakie innowacyjne rozwiązania tworzycie w preparatach dla tej grupy pacjentów?

Szacuje się, że w Polsce na cukrzycę choruje już ponad 2 mln osób – to choroba cywilizacyjna. W naszym kraju dokonuje się najwięcej w Europie amputacji w związku z powikłaniami, a liczba pacjentów, którzy już z poważ-

nymi problemami trafiają do naszych gabinetów jest dowodem na to, że profilaktyka nie jest na dobrym poziomie. Dlatego tworzymy produkty wysokiej jakości, zachęcając jednocześnie do współpracy z podologami. Marka nie jest dostępna w aptekach czy drogeriach, tylko w kanale profesjonalnym, jaki stanowią gabinety podologiczne, bo to właśnie pod opieką specjalisty diabetyk może uzyskać najlepszą pomoc. Skóra na stopach zbudowana jest inaczej niż na innych obszarach ciała, dlatego też wymaga nieco innego podejścia – tym bardziej u diabetyka. Naszym celem jest przywrócić jej naturalną fizjologię i zdrowie. Dlatego w produkcji kosmetyków czy wyrobów medycznych sięgamy po to, co najlepsze: naturalne oleje, emulgatory ciekłokrystaliczne, ekstrakty roślinne, liofilizaty – wszystko z Europy, od cenionych w branży dostawców. Jeśli stał, to polska implantologiczna. Moje inżynierskie wykształcenie pozwoliło mi w tej kwestii nie ulegać argumentowi ceny kosztem jakości. Od naszych produktów oczekujemy się skuteczności działania i to gwarantujemy. Cieszy mnie fakt, że mogę niewielką cegiełkę polskiej produkcji dołożyć od siebie, wspierając rozwój rodzimej gospodarki.

Marka obecna jest w kilkunastu krajach na świecie - na jakich rynkach rozwija się najbardziej dynamicznie?

Jesteśmy obecni zarówno w krajach UE, takich jak: Czechy, Słowacja, Portugalia, Grecja, Cypr, Litwa, Irlandia, Wielka Brytania, jak i poza nią – na Ukrainie, w Kazachstanie, Uzbekistanie, Serbii i Mołdawii. We wszystkich krajach obserwujemy z roku na rok wzrost i to nas bardzo cieszy.

” W produkcji kosmetyków czy wyrobów medycznych sięgamy po to, co najlepsze: naturalne oleje, emulgatory ciekłokrystaliczne, ekstrakty roślinne, liofilizaty – wszystko z Europy, od cenionych w branży dostawców.